

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł. 25 gr. Data podjętego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 828.

Biuletyn „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 23 — Telefon nr. 54

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 23. Tel. 245. Skrz. pocz. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skoczne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.



W piątek dnia 29-go stycznia r. b.

W PIĘTNASTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

Ś. P.

Władysława Biegańskiego

o godz. 10-iej zrana w kościółku im. Marii odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE

o czem życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

RODZINA,

Budżet Ministerstwa skarbu

Przemówienie min. Jana Piłsudskiego.

Komisja budżetowa podjęła we wtorek rozprawę nad preliminarzem ministerstwa skarbu, którą zagał minister skarbu Jan Piłsudski, oświadczając m. in. co następuje:

Preliminarz po stronie wydatków przewiduje okragło 110 milionów zł., zmniejszenie w porównaniu z budżetem bieżącym wynosi 19 — 20 proc., zaś wykonanie budżetu za 9 miesięcy dalsze zmniejszenie o 17 proc.

Na wydatkach odbiły się przedewszystkiem zarządzenia w dziedzinie plac urzędniczych, oraz zmniejszenie personelu w centrach o 10 proc., a we wszystkich urzędach, podlegających ministerstwu, łącznie z centralą 8 proc., czyli mniej więcej o 1.580 osób.

Aby tym zmniejszonym personelem dokonać pracy, trzeba było dokonać reorganizacji nie tylko mechanicznej, ale zarazem usprawniającej pracę we wszystkich urzędach. Przygotowany nowy statut ministerstwa przewiduje zniżenie dwóch departamentów, oraz zmniejszenie liczby wydziałów z 40 na 30. Ilość urzędów pierwszej instancji spadła z 842 na 560. Skasowano centralną kasę skarbową, agendy jej przydzielono Bankowi Polskiemu, P. K. O., a w dziale depozytowym Izbie skarbowej.

Najważniejszą jest strona dochodowa. Wpływy przechodzące przez ministerstwo skarbu łącznie z monopolami, wynoszą 2.069 milionów (gdą w dzisiejszym budżecie suma ta wynosi 2.575 milionów zł.), a zatem stanowi to 89,8 proc. przewidzianych sum dzisiejszego budżetu, — czyli, że dochody z danin razem z monopolami są mniejsze o okragłe 20 proc., a rozchody mniejsze o 19 proc. Wpływy za 9 miesięcy b. r. budżetowego wykazują w daninach łącznie z nadzwyczajnymi podatkami 994 miliony, t. j. 58 proc. przewidzianych na cały rok, co przedstawia się jako niedobór 21 proc.

W monopolach wpłynęło 512 milionów, co stanowi niedobór 22 proc. Wobec tych niedoborów i strona dochodowa w przyszłym budżecie powinna wynieść także przeszło 20 proc. mniej.

Nowe podatki.

Dla zrównoważenia budżetu wprowadza się szereg podatków, o których będę mówił przy poszczególnych grupach. Dochód z podatków bezpośrednich preliminuje się na 686 milionów, gdy w budżecie obecnym przewidziane jest 706 milionów, a więc preliminuje się tylko o 3

proc. mniej, gdy tymczasem ogólny spadek dochodów dochodzi do 22 proc.

Czynimy to dlatego, że właśnie w tej dziedzinie podatków bezpośrednich wprowadzamy najwięcej nowych podatków, które łącznie mają dać 90 milionów.

Za 9 miesięcy wpłynęło podatków bezpośrednich 462 miliony, co w porównaniu z preliminowanymi stanowi spadek o 12 proc.

W tej dziedzinie podatków mógł silnie działać sekwestrator. Rozumiemy jednak, że i sekwestratorem nie można wiecznie pracować, dlatego w tej dziedzinie podatków proponowaliśmy szereg nowych podatków, które Sejm już uchwa-

lił. Są to: podatek od nieruchomości, który ma dać 20 milionów, podatek dochodowy kryzysowy 44 miliony, podatek od kumulacji i tantjem 16 milionów, od elektryczności 10 milionów, razem 90 milionów.

Zaległości podatkowe na 1 października 1931 r. wynosiły 1.181 milionów w dziedzinie podatków bezpośrednich i podatków spadkowych. W sumie tej jest 387 milionów podatku majątkowego, którego termin jeszcze nie zapadł. Dalej mamy sumę 112 milionów, która dzisiaj jest całkowicie nieściągalna, gdyż dotyczy instytucji, które już nie egzystują, bądź zbankrutowały. Pozostaje 682 miliony, t. j. mniej więcej taka suma, jaka jest preliminowana na ten rok.

Ministerstwo skarbu wystąpiło z projektem ustawy o wpłacie niektórych podatków w naturze. Dotąd jednak system

Przesilenie rządowe w Austrii

Dr. Buresch tworzy ponownie gabinet.

Wiedeń. — Gabinet d-ra Burescha dał się w środę po południu do dymisji. Jako powód wymieniana była parlamentarna fermenty w stronnictwie chrześcijańsko-społecznym, oraz nieuregulowane stosunki wśród stronnictwa większości rządowej.

„Extrablatt” w wydaniu nadzwyczajnym donosi, że wczoraj o godz. 15.30 po południu odbyło się posiedzenie Rady ministrów na którym uchwalona została ogólna dymisja gabinetu. Kanclerz

dr. Buresch zawiadomił natychmiast prezydenta republiki Miklasa o uchwale gabinetu.

Prez. Miklas przyjął dymisję gabinetu do wiadomości i powierzył d-rowsi Bureschowi tymczasowe sprawowanie agend rządowych. Równocześnie prezydent powierzył d-rowsi Bureschowi misję utworzenia nowego gabinetu parlamentarnego. Natychmiast mają być podjęte rokowania, celem szybkiego zażegnania przesilenia.

Ś. p. Anna Zaleska.

W dn. 25 b. m. zmarła ś. p. Anna Szczepanowa Zaleska, matka p. ministra Spraw Zagranicznych Augusta Zaleskiego. W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb zmarłej. Uroczystości pogrzebowe poprzedziło nabożeństwo żałobne, odprawione w kościele św. Aleksandra. Na nabożeństwie tem obecni byli członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, członkowie obu Izby Sejmu R. P., wyżsi urzędnicy M. S. Z. bardzo liczna publiczność. — Zdjęcie nasz przedstawia trumny ze zwłokami ś. p. Anny Zaleskiej na katafalku w czasie nabożeństwa żałobnego.



W pierwszym rządzie widzimy prezesa Rady Ministrów p. A. Prystora;

nie daje jeszcze spodziewanych wyników.

Dalej rząd wnosi projekt ustawy o zerodkowaniu akcji ściągania zaległych podatków skarbowych, samorządowych i świadzeń przez skarb i późniejszą repartycję ich pomiędzy tych, którym się należały.

Następnie jest projekt ustawy o ułatwieniu spłat zaległego podatku przez rozłożenie na raty, względnie konwersję.

Podkreślę jednak tutaj z naciskiem, że o żadnym moratorium należyłości nie może być mowy i rząd zamiarów takich bynajmniej nie ma.

Podatki pośrednie wykazują zniżkę o 10 proc. Preliminuje się je w wysokości 176 milionów. Naogół na podatki pośrednie nie bardzo można liczyć, bo częściowo zawadza, np. od cukru lub benzyny, na co wpłynął kryzys w ruchu autobusowym.

Od kilku lat cła dają zniżki, co wynika ze zmniejszonego przywozu z zagranicy. Jest to wprawdzie z korzyścią walutową, ale fiskalnie jest to zjawiskiem wysychania pewnego źródła dla dochodu. Zwrot ceł za 9 miesięcy r. ub. wynosi 46 milionów. Zjawisko spadających wpływów celnych tłumaczy się tem, że wszystkie państwa wkroczyły obecnie na drogę samowystarczalności.

Spadek dochodów z monopolu.

W monopolach przewidziany jest dochód 695 milionów, t. j. 80 proc. tego, co było na rok 1931/32. Za 9 miesięcy wpłynęło 53 proc. kwoty preliminowanej, mimo to proponuję wpływ większy dlatego, że oba główne monopole: spirytusowy i tytoniowy, są w trakcie reorganizacji i muszą dać możliwość większych wpłat. — Monopol solny bez zmiany.

Loteria została zmniejszona wskutek zmniejszenia się zakupu losów.

W monopolu tytoniowym spadek jest najmniejszy, za 9 miesięcy wpłynęło — 265 milionów, czyli, że spadek wynosił tylko 8,5 proc. Preliminuje się teraz 340 milionów, czyli mniej o 13 proc.

Gorzej jest ze spirytusem. Spadek za 9 miesięcy wynosi 34 proc. Przewidziane wpływy są też o 30 kilka procent mniejsze, mianowicie 270 milionów. Mimo tego spadku uważam, że suma ta jest o tyle realna, że została tam dokonana reorganizacja personalna, zmniejszająca koszty i skasowano niektóre wytwórnie.

Zaprzeczenie pogłosek o nowych monopolach.

W gazetach spotyka się pogłoski, jakoby rząd zamierzał ustawowo zmnożyć polizować kawę, herbatę, kukurydzę itp. Ale monopole mają sens gospodarczy tylko dla pewnych artykułów, nie tych jednak, przy których można mieć zysk i w innej drodze, np. przy kawie i herbacie w formie podwyżki ceł. Mogę oświadczyć autorytatywnie, że żadnych zamiarów podobnych niema.

Długi państwowe i ich obsługa.

Długi na 1 b. m. wynoszą 5.200.000.000 zł., licząc w parycie złota. Zwiększyły się o 60 milionów wskutek tego, że do księgi głównej wpisana została pożyczka zapalczana i konsolidacja długu francuskiego i plebiscytowego. Obsługa długów zwiększa się. W r. 1929/30 wynosiła 251 milionów, a w następnym 266 milionów. W tym roku była preliminowana na 315 milionów, ale akcja Hoovera zmniejszyła ciężar tego działu o 60 milionów, dlatego faktycznie przewiduje się około — 250 milionów.

Gwarancje państwa wzrosły w roku bieżącym o 464 miliony, z tego 374 milj. przypada na gwarancje za obligacje Śląsk — Gdynia. Jedna transza tych obligacji została już wyzyskana. Teraz są pertraktacje co do drugiej transzy. A prócz tego rząd wydał gwarancje za zobowiązania funduszu drogowego w su-

Pracownia Sukien i Otyrcy Damskich
POD FIRMA
"EWELINA"
poleca najnowsze modele paryskie po cenach b. przystępnych, oraz wynajmuje i wykonywa **Bal Straży**
Kostiumy na
Częstochowa, ul. Kilińskiego 16, tel. 325.

mie 53 milionów.

W obsłudze długów wskutek akcji Hoovera liczymy jeszcze na oszczędność 40 milionów. Obsługa ta na przyszły rok nie przewiduje ulg analogicznych, dlatego z lekkim sercem szliśmy na deficyt, przewidując ewentualność, że jednak akcja Hoovera zostanie kwionowa. Czy to się stanie, to już jest kwestią polityczną, kwestją ta waha się, dlatego przewidujemy konieczność spłaty.

Sprawa gmachu Banku Gosp. Kraj. w Warszawie.

Co do dalszych agend ministerstwa, to należy tu nadzór nad bankami. Zapewne tutaj będą wysunięte zarzuty przeciwko gospodarce Banku Gospodarstwa Kraj., będzie też mowa o budowie domu BGK.

Najwyższa Izba Kontroli nie ukończyła jeszcze badania tych wydatków. Kosztów tego gmachu nie można ocenić tak, jak zwykłego domu mieszkalnego, gdyż mieści on w sobie specjalny skarbiec. Jak na dzisiejsze potrzeby, gmach jest za duży, lecz przecież jest budowany ze względu na przyszłość i narazie może być w części wykorzystany przez inne instytucje państwowe. Trzeba też uwzględnić, że budowa została rozpoczęta kilka lat temu, w momencie innym, zaś w b. r. nastąpiło wykończenie i objęcie.

Minister kończy omówieniem działalności Urzędu Kontroli Ubezpieczeń, podlegającego ministerstwu. Urząd ten doradzi zawsze Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Były nieraz skargi na nadmierne wyrubowanie szacunkowo budynków, co powodowało wysokość stawek i premii assekuracyjnych. Uszadnia się to jednak zwiększeniem t. zw. palności. Właściciele nieruchomości nie byli zainteresowani w ostrożnym obchodzeniu się z domami swymi i palność była w zeszłym roku duża, szczególnie w tych okolicach, gdzie jest rozpowszechnione budownictwo drewniane. Wobec tego zniżono składki. Nastąpiła też reorganizacja, która zmniejszy również koszty.

Referat pos. Hołyńskiego.

Sprawozdawca pos. Hołyński zapowiada na wstępie dalsze wnioski oszczędnościowe i przynajmniej, że układ budżetu wprowadza pewne szczęśliwe inowacje. Przed innymi poprawkami referent wnosi na wstępie o podwyższenie paragrafu „wydawnictwa” w dochodach i wydatkach o 20.000, gdyż chodzi o wydanie zbioru okólników min. skarbu.

W społeczeństwie podnoszą się pewne głosy, nawołujące do inflacji i dewaluacji. Mówca występuje kategorycznie przeciwko tym dążeniom i przypomina katastrofalne następstwa tych procesów, których ofiarą była już raz Polska.

Następnie referent zwraca uwagę na gromadzenie obcych walut przez ludność, ale także i złotych polskich, których znaczna część odciąża się z obiegu. Aby przeciwdziałać tej tendencji, należy pozyczyć pewne zarządzenia.

Należy zastrzec bezwzględna tajemnicę wszystkich rachunków publiczności w bankach. Okólnik taki wydał już min. Matuszewski, ale władze skarbowe sądzą, że nie wolno żądać tylko od banku zdradzenia tej tajemnicy, natomiast żądają od podatników przedkładania wyciągu z rachunków.

Mówca zwraca dalej uwagę na niebezpieczeństwo otwierania rachunków w dolarach efektywnych, gdyż zmusza to Bank Polski do trzymania pewnej ilości dolarów, a popyt w pewnych sezonach na dolary wywołuje wahania kursów.

Należy też zreformować ustawę o karach za zwłokę i kosztach egzekucji.

Co się tyczy przedsiębiorstw, to mieniona jest deficytowa, ale stanowi zagadnienie prestiżowe. Przy omawianiu monopolii państwowych referent podkreśla, że rząd nie nosi się z myślą wprowadzenia żadnego nowego monopolu państwowego.

Prof. Rybarski: A czy nie zamierza się żadnego wydzierżawić?

Pos. Hołyński: W monopolu tytonio-

wym nasawa się zagadnienie zwiększenia procentu udziału surowca krajowego przy wyrobach. Dziś jest taki stosunek, że krajowego surowca zużywa się 6 i pół miliona kg., a zagranicznego 13 i pół miliona kg. Drugie zadanie to koncentracja produkcji. Posiadamy za dużo fabryk, a praca w nich jest intensywna.

W monopolu spirytusowym wysuwa się na plan pierwszy zagadnienie zapasu surowki, który w tej chwili wynosi 72 miliony litrów, podczas gdy zapas konieczny jest 20 milionów litrów. Około 50 milionów złotych jest w ten sposób zamrożonych. Są tu możliwe dwa wyjścia: 1) eksport, ale ten jest trudny i połączone z stratami, 2) czy nie opłaciłoby się, aby w roku następnym nie kupować spirytusu, natomiast dać rolnikom pewne odskodowanie.

W końcu referent oznajmia, że proponowane przezeń poprawki zmniejszają wydatki o 22 milionów, natomiast wpływ podatkowy okrajało o 32 miliony tak, że ostateczny deficyt zwiększył się o 10 milionów, a jednocześnie urealniono by sam budżet.

W dyskusji pierwszy zabiera głos pos. Rybarski (Klub Nar.), przytacza swoje obliczenia, wedle których spadek dochodów skarbowych występuje silniej od lata z. r. i twierdzi, że dochód społeczny

Stan obłężenia w Szanghaju

Japończycy pragną obsadzić budynki wrogów organizacji chińskich.

Szanghaj. — Wobec bardzo groźnej sytuacji w Szanghaju, został wczoraj ogłoszony stan obłężenia.

Sytuacja jest bardzo krytyczna i zastrza się z godziny na godzinę. W każdej chwili spodziewają się wybuchu walk między Chińczykami i Japończykami. Garnizon chiński, w oczekiwaniu nadejścia okrętów japońskich, przygotowuje naokoło miasta, z wyjątkiem dzielnicy cudzoziemskiej, umocnienia i barykady.

W garnizonie chińskim panują różnice zdań co do zachowania się na wypadek nadejścia wojsk japońskich. Część oficerów opowiada się za oporem, część za wdrożeniem rokowań.

Kino-Teatr „MUZA”
Od wtorku 26 stycznia r. b.
IGRASKA PIENIĄDZA
ze znakom. komikiem **JERZYM STRONKIM**
czak polski nieprogram „NAD KANEM”
Szoeregoly w afiszach.

w porównaniu z dobrymi latami spadł conajmniej do 60 proc.

Spadł dochód społeczny, spadły ceny, zmniejszyły się obroty, ale ministerstwo skarbu podtrzymuje uparcie ceny swych towarów i wysokość obciążeń. W porównaniu z cenami monopolowymi, to nawet kartele wyglądają jak niewiniątka. Między obciążeniami ludności a jej siłą płatniczą wytworzyła się przepaść, której nie usiłuje wyrównać obecny budżet ministerstwa skarbu.

Co do polityki kredytowej, mówca oświadcza, że jest przeciwnikiem jakiegos moratorium, ale mając na względzie zadłużenie rolnictwa, oraz stan różnych kredytów budowlanych, jest głęboko przekonany, że nie obojędnie się bez tego, aby skarb, jako wierzytel, nie przyjął jakiejś wyrażonej ulgi, ponosząc pewne ofiary, czy to w oprocentowaniu, czy w samym kapitale np. przez zamięnię tego, jakie ranta.

Dalszą dyskusję odłożono do następnego posiedzenia komisji budżetowej.

Również w dzielnicy cudzoziemskiej ogłoszono stan wyjątkowy.

London. — Według doniesienia „Timesa” z Tokio, rząd angielski przesłał Japonii notę, która zajmuje się eksterytorjalnością w Chinach.

Odpowiedź japońska została już odeślana. Powiedziano w niej, że rząd japoński zarzucił myśl blokady portów chińskich i zamierza tylko obsadzić budynki wrogów Japonii organizacji w Szanghaju. Japonia nie sądzi, by inne środki były konieczne. W każdym razie nie zamierza się wywarć odpowiedniego nacisku na Chinę z powodu bojkotu towarów japońskich.

Rewolta komunistyczna w Hiszpanii

Strajk generalny słabnie. Wojsko i policja przywracają porządek.

Madryt. — Strajk generalny coraz bardziej traci na sile. Strajk trwa jeszcze w Sewilli, Almerji, Alicante, Alcoy i w wielu mniejszych miastach.

Do nowych niepokojów komunistycznych przyszło w nocy na środę we wsi Solana, w prowincji Valencia, gdzie rozgromiony tłum obłąkał plebanję i miejscowego proboszcza w chwili jego ukazania się strzałami ciężko zranił. Poza tym wzięto tam szturmem ratusz i wywieszono

na na nim chorągiew komunistyczną. Także szyny kolejowe zostały zniszczone. W środę rano silny oddział gwardji cywilnej, wezwany z Valencji przywrócił spokój.

Także we wsiach prowincji Saragossy, gdzie komuniści zdobyli władzę, policja i wojsko zdolały przywrócić porządek. W Padul, koło Granady posterunek policyjny zastrzelił dwóch robotników.

TELEGRAMY

KS KARDYNAŁ KAKOWSKI W RZYMIE.

Rzym. — Przybył tu ks. kardynał Kakowski, którego na dworcu powitali ambasador Skrzyński w towarzystwie członków ambasady, konsul generalny Rozciszewski, biskup Dubowski, biskupi obrządku wschodniego, Buczyński i Czarniecki, doktorzy kolegów polskich w Rzymie i reprezentanci zakonów, ks. kardynał Kakowski zabawi w Rzymie trzy tygodnie. Kardynałowi towarzyszy dyrektor akcji katolickiej w Polsce ksiądz Lewandowicz.

REZOLUCJE DRUGIEJ MIĘDZYNARODÓWKI.

Berlin. — Odbyło się w Kolonii pod przewodnictwem Vanderveledego posiedzenie biura drugiej międzynarodówki, na którym przyjęto rezolucję, domagającą się przeciwdziałania wybuchowi wojny celnej oraz tworzenia stałych walut. Rezolucja występuje przeciwko jednostronnemu anulowaniu umów międzynarodowych, jak i przeciwko stosowaniu presji przy przeprowadzaniu ich postanowień. Kwestje rozbrojenia, reparacji i długów wojennych, mogą być definitywnie uregulowane tylko przez rozwiązanie ogólne. Należąc do drugiej międzynarodówki partje socjalistyczne powinny wywrzeć na swe rządy i parlamenty presję aby państwa europejskie porozumiały się w sprawie odbudowy gospodarczej, ograniczenia protekcjonizmu, oraz współpracy dla stałej stabilizacji waluty i dla anulowania długów wojennych. Rozwią-

zanie takie daje się osiągnąć tylko pod warunkiem, iż partje socjalistyczne pokonają w najbliższych wyborach nacjonalistów w Niemczech i we Francji. — Zbliżenie między Francją i Niemcami w porozumieniu z Wielką Brytanią jest największą przesłanką dla przezwyciężenia trudności, stojących na drodze odbudowy gospodarczej świata.

PROTESTY PRZECIW ROZWIĄNIU ZAKONU JEZUITÓW W HISZPANII.

Madryt. — Rozporządzenie o natychmiastowym rozwiązaniu zakonu Jezuitów wywołało w północnej Hiszpanii wielkie przygnębienie. W licznych pismach tamtejsi burmistrzowie żądają cofnięcia rozporządzenia. Większość członków zakonu opuściła już kraj i przeniosła się do Belgii.

Anglia spłaca długi

w Banku Francji i w Federal Reserve.

Paryz. — Bank Angielski zawiadomił odnośnie czynników paryskich, że w dn. 1 lutego 1932 r. ureguluje resztę długu, zaciągniętego dn. 1 sierpnia ub. roku w Federal Reserve Bank oraz w Banku Francuskim.

Jak wiadomo, dług ten wynosi łącznie 50 milionów funtów. Pierwszą ratę w wysokości 20 milionów f. szterl. zapłacił Bank Angielski w dn. 1 listopada ub. r., obecnie Bank Angielski ma zapłacić 30 milionów f. szterl., z czego 15 milionów funtów przeznaczone jest dla Banku Francuskiego, reszta dla Federal Reserve Banku.

Wyplacenie tej sumy, zdaniem francuskich finansistów, nie pociągnie za sobą

zmniejszenia zapasów złota Banku Angielskiego.

London. — Pod wrażeniem dokonania spłaty pożyczki przez Bank Angielski w Paryżu i N. Jorku giełda kształtowała się korzystnie. Dokonanie tej spłaty w formie uiszczenia ostatniej raty w wysokości 30 mil. funtów w frankach i dolarach bez naruszenia zapasów złota Banku Angielskiego zrobiły doskonale wrażenie w City londyńskim i na całym świecie. Okazuje się, że Bank Angielski, licząc w lipcu zeszłego roku posiadał 133.309.663 funtów złotych, co przedstawiło 34 proc. ogólnej emisji wynoszącej wówczas 392.034.694 funty, posiada obecnie 121.321.171 funtów złotych, co stanowi 30,66 proc. emisji. Emisja pozostała prawie, że w tej samej wysokości, co w lipcu r. ub., a mianowicie wynosi ona obecnie 395.762.514 funtów. Fakt, że emisja mimo spadku funta nie uległa prawie zmianie, dowodzi, że funt zachował wewnątrz kraju swą siłę nabywczą. Pod wrażeniem tych faktów wszystkie kursy kształtowały się dzisiaj pomyślnie, zwłaszcza kursy angielskich obligacji państwowych.

PARLAMENT FINSKI ZATWIERDZIŁ SPRZEDAŻ WODKI.

Helsingfors. — Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu zatwierdzono ogromną większością głosów wynik plebiscytu prohibicyjnego.

Sprzedaż wódki odbywa się legalnie w sklepach i restauracjach.
SLEEPINGI STANIEJA O 15 DO 20 PROCENT.

Bruksela. — Na walnym zebraniu akcjonariuszów międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych postanowiono obniżyć cenę biletów na wszystkich szlakach obsługiwanych przez towarzystwo o 15 do 20 procent.

Nowa taryfa wejście w życie prawdopodobnie od 1 kwietnia.

„HISZPAŃSKA REPUBLIKA SOWIECKA” ISTNIAŁA TYLKO 18 GODZIN.

Madryt. — Proklamowanie republiki sowieckiej przez komunistów w Castel de Cabra i w Feruel wpłynęło otępliwiająco na społeczeństwo hiszpańskie. Cała prasa madrycka wystąpiła jednomyślnie za energicznym zlikwidowaniem wojny domowej.

Wojska rządowe zajęły wczoraj Feruel i Castel de Cabra, gdzie komunistom udało się opanować prochownię. Ogółem „republika sowiecka” istniała w Hiszpanii 18 godzin.

Centralny komitet hiszpańskiej partii socjalistycznej wzywa robotników do spokoju.

Jak ustaliło dochodzenie — ostatnie „dzikie” strajki na południu Hiszpanii były wywołane przez agitację federacji anarchistów

Wywiad z Litwinowem

W sprawie paktów o nieagresji.

Moskwa. — Tass ogłosił wczoraj późnym wieczorem wywiad z Litwinowem, omawiający stan rokowań o pakt o nieagresji z zachodnimi sąsiadami Sowietów. Według Litwinowa treść proponowanych przez rząd sowiecki paktów jest prosta i zamyka się w zobowiązaniach o nieagresji oraz w możliwym uniesieniu przyczyn, które mogłyby naruszyć pokojowe stosunki pomiędzy zawierającymi pakt państwami. Gdy traktujące strony rzeczywiście dążą do ugruntowania pokojowych stosunków, nie lekają się pokojowych zobowiązań i nie posiadają celów ubocznych, — mówi Litwinow — te rokowania udaje się przeprowadzać bardzo szybko. Tak było z Finlandją, z Polską — podkreśla dalej Litwinow — traktacje rozpoczęły się o kilka dni wcześniej, niż z Finlandją, i skończyły się dopiero dziś parafowaniem paktu.

Rokowania z Lotwą idą powoli, a Estonją rozpoczęły się traktacje dopiero przed kilku dniami: Litwinow wyraża przekonanie, że po podpisaniu paktu z

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”

Dziś w piątek 29-go o godz. 3-iej po poł.
po raz ostatni!

TAJEMNICA LEKARZA

Tragiczny konflikt życiowy na tle niedobranego małżeństwa.

W rolach głównych: **M. Górczewska, K. Junosza-Stępiński, Ludwik Sulski, P. Ower**

to, **Zbyszko Sawan** i inni.

• Film całkowicie mówiony po polsku. •

Szczegóły w afiszach i programach. Na dzisiejszy seans

Krzeszko nortowe 50 gr., 100 gr. 1 zł.

FILM OBJAWIENIE! **DŹWIĘKOWE „GRAND KINO“** FILM CUDI
w realizacji **VAN DYKE'A** twórcy „POGANINA“ Dzisiaj i dni następnych.

TRADER-HORN

Nad program: **NOWE DODATKI DŹWIĘKOWE.**

Ceny miejsc niepodwyższone od 1 zł. Początek o godz. 5 pp. Ostatni seans o godz. 9.30 wiecz.

Finlandją i parafowaniu z Polską, zawarcie podobnych paktów z Estonją i Łotwą nie powinno natrafiać na trudności. Zawarcie paktu z temi państwami winno być tem łatwiejsze, że już w poprzednich traktatach pokojowych przewidziana została kwestja wzajemnej neutralności; i obecnie można się obejść bez powtarzania tego zobowiązania.

Projekt paktu z Rumunją jest — zdaniem Litwinowa — również prawie uzgodniony. Obie strony zgodziły się na pertraktacje, wychodząc z konieczności pozostawienia na uboczu, nie rozstrzygając, zagadnienia Besarabji. Jest całkiem jasne, że dwustronny pakt pomiędzy dwoma państwami, między którymi nietylko nie istnieje żadne oficjalne stosunki, ale są poważne terytorjalne i inne spory, nie może być zawarty bez wzmiankowania o tych sporach i o pozostawieniu ich na uboczu. Rozumiemy — mówi dalej Litwinow, — że o ile Rumunja okupuje faktycznie Besarabję, to chciałyby zapomnieć o istniejącym sporze i nie wspominać o nim, tłumacząc, że milczenie nasze oznacza zgodę na okupację. My na to zgodzić się nie możemy. Rumunja idzie jednak dalej i chce uzyskać sformułowanie paktu o nieagresji, z którego wynikałoby uznanie przez nas suwerenności Rumunii nad Besarabją lub uznanie rzeki Dniestru, jako granicy rumuńskiej. To również — zdaniem sowieckiego komisarza spraw zagranicznych — jest nie do przyjęcia. Następnie Litwinow zaznacza, że w pakcie z Rumunją winno być wyraźnie powiedziane, że „obie strony zachowują swe stanowiska w kwestji, spornej i że zawarcie paktu stanowiskom tym nie przynosi żadnej szkody. Celem paktu jest usunięcie możliwości napadu jednej strony na drugą. Cel ten osiąga się w uzgodnionym już punkcie 1-ym paktu”.

DEMONSTRACJE KOMUNISTÓW PRZECIW HITLEROWI

Berlin. — „Berliner Tageblatt“ donosi z Düsseldorfu, że doszło tam wczoraj z okazji przybycia Hitlera do burzliwych demonstracji, zorganizowanych przez komunistów przed hotelem, w którym zamieszkał przywódca narodowych socjalistów. Policja pałkami gumowymi musiała rozpedzać tłum demonstrantów, atakujących wejście do hotelu.

KOMUNISCI W SAN-SALVADORZE.

Tegucigalpa. (Honduras). — Zaciekle walki między wojskami rządowymi a zbuntowanymi komunistami toczą się dalej. Według doniesień z San Salvador, walka, rozpoczęta przed dwoma dniami w okolicach Santana, trwa do dzisiaj. Powstańcy mieli zająć miasto La Libertad, Sonsonate i inne. Pomniejsze walki miały miejsce również w pobliżu stolicy. Wojska rządowe wzięły podobno około 100 jeńców.

MŁODZIEŻ NIEMIECKA MORDUJE SIĘ WZAJEMNIE Z POWODÓW POLITYCZNYCH.

Berlin. — Policja polityczna ustaliła, iż mordercami 16-letniego nacjonal-socjalisty, który padł w niedzielę pod ciętymi nożami, są 3-ej również młodociani komunisty, którzy zbiegli i ukrywają się dotąd. Wypadek ten dowodzi, jak dalece rozwydrzenie polityczne poczyniło postępy w szeregach młodzieży niemieckiej.

WYROK NA DWIE STUDENTKI HINDUSKIE.

Kalkuta. — Dwie studentki indyjskie, które dokonały zamachu na wyższego funkcjonarjusza angielskiego Stevensa w okręgu Comilla w Bengalu, zostały skazane na dożywotnią deportację.

ZAPASY ZŁOTA W BANKU POLSKIM.

Warszawa. — Z ostatniego bilansu za rok 1931 Banku Polskiego wynika, że zapas złota wynosił na 31 grudnia 1931 r. 600.3 miljn. zł., z czego w skarbcu znajdowało się 486.5 miljn. zł. i zagranicą 113.8 miljn. zł. W porównaniu ze stanem na 31 grudnia 1930 r. zapas złota w skarbcu zwiększył się w ciągu roku ubiegłego o 2 miliony zł., a zagranicą o 36,5 miljn. zł.

czyli ogółem zapas złota w Banku Polskim wzrósł o blisko 39 milionów zł. **PRZESYŁOWY HUTNICZY ODRZUCIŁ WYROK KOMISJI ARBITRAŻOWEJ.**

Katowice. — Związek przemysłowców hut żelaznych odrzucił wyrok Komisji arbitrażowej z dnia 25 b.m., mocą którego zarobki robotników w hutach żelaznych do dnia 31 marca b. r. pozostały te same. W środę robotnicy na kopalniach węgla Brada I, Brada II i Aleksander I wrócili do pracy. W całym okręgu węglowym na Śląsku panuje spokój. Po kopalniach robotnicy wszędzie pracują, czekając na wyrok nadzwyczajnej komisji arbitrażowej, którzy zapadnie dzisiaj wieczorem.

Skutki kryzysu

80 miast z zaprotestowanymi weksłami. Według zestawień Związku Miast, na 1-go kwietnia r. ub. w Polsce 48 miast dopuściło weksła do protestu. Od tego czasu do tej smutnej czarnej listy miast doszło jeszcze około 15. Wobec tego obecnie jest 60 miast w Polsce, które nie wykupują weksli. Poza tem kilkanaście powiatowych związków komunalnych — również dopuściło weksła do protestu. Niektóre miasta nie czynią nawet żadnych starań w kierunku wycofania protestów, gdyż zadłużenie ich jest tak wielkie, że nie istnieje fizyczna możliwość pokrycia tych zobowiązań. W kilkunastu miastach zasekwestrowane są przez wierzycieli nawet meble i wszelkie urządzenia wewnętrzne magistratów.

JAN KIEPURA W POZNAŃU, A LADIS-KIEPURA W KRAKOWIE.

Poznań. — Do Poznania przybył znakomity tenor, Jan Kiepora. — Kiepora przybył z Berlina i zamieszkuje w Poznaniu u jednego z ziemian wielkopolskich.

Kraków. — Kraków miał nieładną sensację. Onegdaj w tamtejszej operze debiutował jako Faust w operze Gounoda

brat Jana Kiepury — Władysław Ladis-Kiepora.

Przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali, Władysław Kiepora śpiewał partję Fausta w obsadzie pierwszorzędnej, bo mając za partnerkę Adę Sari.

Z Krakowa udaje się Kiepora II-gi do Lwowa, gdzie wystąpi w tamtejszej operze, poczem udaje się na koncerty zagranicę. Aby nie było nieporozumień, — Władysław Kiepora występować będzie pod pseudonimem Ladis.

W 15-tą rocznicę zgonu.



ś. p. Władysław Biegański

Wybitny uczony i lekarz-myśliciel polski, który przez długi szereg lat żył i pracował dla nauki i społeczeństwa polskiego w Częstochowie.

W dzisiejszy piątek, jako w 15-tą rocznicę zgonu Wielkiego Obywatela naszego miasta i kraju o godz. 10-ej rano w kościełku Im Marii odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy.

O zasługach dla nauki i społeczeństwa ś. p. Władysława Biegańskiego zamieszczyliśmy niejednokrotnie obszernie artykuły na łamach naszego pisma. Niezależnie od tego zaznaczamy, że wiele dodatknych i niezwykle interesujących wiadomości z życia tego Uczzonego zaczerpnąć można z obszernej i starannie wydanej monografii pióra p. Mieczysławy Biegańskiej, jako najbliższej współtowarzyszki Jego społecznej i naukowej działalności.

KRONIKA

Piątek
29
STYCZEŃ

Dziś — Franciszka Salezego b. Jutro — Martyny pn. i m.

Wschód słońca o godzinie 7.27 Zachód „ „ 16.28

Kalendarzyk historyczny: Uniwersał Stefana Batorego, urządzający pocztę w 1583 rok

— **Wieczór odczytowy P. O. W.** Dziś, w piątek, o godz. 7-ej wiecz. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 10) odbędzie się wieczór odczytowy P. O. W. (b. żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej) z następującym programem: 1) wykład p. t. „Produkcja żelaza w Polsce” — wygłosi prof. B. Stala, 2) wykład p. t. „Od jak dawna Słowianie zamieszkują Polskę” — wygłosi p. R. Schmidt.

Wstęp wolny, goście mile widziani. — **Z policji.** Komendant powiatowy Policji Państw. w Częstochowie, kom. Stanisław Grabowski, po przebytej dłuższej chorobie objął urzędowanie.

— **Bal skarbowców.** — W poniedziałek, dn. 1 lutego b. r., w sali Kameralnej odbędzie się bal skarbowców. W programie wybór królowej balu. Początek o godz. 22-ej, wejście ściśle za zaproszonymi.

Bal ten zapowiada się bardzo dobrze, a dodatnią cechą balu jest to, że 50 procentego dochodu przeznaczono na bezrobotnych i 50 proc. na cele kulturalno-oświatowe.

— **Przed przeniesieniem Sądu do gmachu na ul. Śląską.** W tych dniach bawili w Częstochowie wice-prezes Sądu Okr. w Piotrkowie p. Rudowski i delegat Min. Sprawiedl., którzy w towarzystwie wice-prezesa Kellera i sędziego Herasimowicza dokonali oględzin 3-piętrowego domu p. Bajdeckiego przy ul. Śląskiej, gdzie przeniesiony ma być Sąd Okręgowy z dotychczasowej siedziby w III Alei.

Przewidywane jest przeniesienie Sądu Grodzkiego i wydziału cywilnego Sądu Okręgowego już w dn. 1 lipca r. b., a Wydziału Karnego, dla którego wzniesiony będzie specjalny pawilon, dopiero

czet zaległych podatków w życie, pszenicy, jęczmieniu, grochu, tatarce, ziemniakach i węgla.

Do przyjmowania wszystkich, prócz węgla, produktów dostarczonych na poczet zaległych podatków, powołane są powiatowe komisje odbiorcze, w skład których wchodzi również przedstawiciele organizacji rolniczych.

Za dostarczone produkty na poczet zaległych podatków dostawca otrzymuje każdorazowo ceny rynkowe produktów plus 10 proc.

Korzyści, płynące ze spłacenia zaległych podatków w naturze są bardzo duże, a mianowicie: zalegający płatnik nie potrzebuje gotówki, o którą w dzisiejszych czasach jest trudno, na spłacenie zaległości, od których rosną procenty, powiększając należność względem Skarbu państwa, oraz otrzymuje ceny wyższe od rynkowych o 10 proc.

Poza korzyściami materialnymi każdy płatnik zaległych podatków przyczynia się do zaopatrzenia rzesz głodujących bezrobotnych w niezbędne artykuły spożywcze.

Zamiast więc opłacać zaległe podatki gotówką i pod przymusem egzekucyjnym, co pociąga równe koszty, zainteresowani powinni skorzystać z dogodnych warunków pozbicia się nagromadzonych z kilku lat zaległości podatkowych i poki czas dobrowolnie składać deklaracje na opłacenie ich w naturze, bowiem termin upływa już 31.1.1932 r.

— **Prywatne wagony kolejowe.** Minister komunikacji wydał rozporządzenie, wprowadzające w ruch na polskich kolejach państwowych regulamin międzynarodowy dla przewozu wagonów prywatnych.

Do międzynarodowej komunikacji kolejowej dopuszczone są następujące specjalne rodzaje wagonów prywatnych: wagony - kotły (cysterny, rezerwoary wagony z trwałe umocowanymi beczkami, zbiornikami lub kładziami oraz wagony tanki) i inne wagony, specjalnie urządzone do przewozu pewnych towarów.

Przewóz towarów w wagonach odbywa się według normalnej taryfy kolejowej. Wagony prywatne mogą być używane jedynie do przewozu takich towarów, do których są przeznaczone. Jeżeli wagon zaopatrzony jest w specjalne urządzenia, to obsługa należy do nadawcy lub odbiorcy towaru.

Rozporządzenie zawiera ponadto szczególne warunki korzystania z prywatnych wagonów kolejowych.

— **Zjazd hurtowników tytoniowych.** Odbыл się w Warszawie po raz pierwszy powszechny zjazd hurtowników i detaliistów tytoniowych z całej Polski, na którym omawiano wszystkie zmiany, jakie mogły zająć w życiu kupiectwa tytoniowego w związku z ostatnim rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu o reorganizacji sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Przebieg obrad był spokojny i poważny. Na zakończenie wyłoniono delegację, której mają przedstawić Min. Skarbu i dykcji Polskiego Monopolu Tytoniowego najistotniejsze potrzeby koncesjonowane go kupiectwa tytoniowego.

— **Amortyzacja papierów państwowych.** „Monitor Polski” z dnia 25 stycznia przynosi dwa rozporządzenia obwieszczenia ministra skarbu w sprawie amortyzacji papierów państwowych.

Pierwsze z nich mówi o umorzeniu w dniu 2 stycznia b. r. 5 proc. pożyczki konwersyjnej z r. 1924 na sumę 6.049.000, przyczem szczegółowy wykaz obligacji zamortyzowanych zamieszczony jest w specjalnym załączniku, obejmującym 77 stronik druku.

Drugie obwieszczenie zawiadamia o umorzeniu w dniu 2 stycznia b. r. obligacji 5 proc. pożyczki konwersyjnej kolejowej z roku 1924 na sumę 250.900 zł. Wykaz zamortyzowanych obligacji pożyczki konwersyjnej kolejowej podany jest w treści obwieszczenia.

— **Władze szkolne a Tydzień Propagandy Trzeźwości.** Na wniosek centralnego wydziału wykonawczego Tygodnia Propagandy Trzeźwości (od 1 do 8 lutego) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem z d. 22 grudnia ub. r. zarządziło utrzymanie w mocy okólnika wydanego 11 stycznia 1928 r. z okazji poprzedniego Tygodnia Propagandy Trzeźwości, domagającego się:

1) poświęcenia w lutym jednej pogadanki lub lekcji szkolnej lub wykładu

ustawa i rozporządzenie Ministra Skarbu zezwala przyjmować należności na po

Dźwiękowy TEATR „ODEON”

Dziś w czwartek 28 bm. po raz ostatni!

Król Bulwarów

Dramat z życia paryskiego w 12 wielkich akt. W rolach głównych: GEORGES MILTON, M. GARAT, Pierrotta Nay i Helena Robert. Reż. Pierre Colombier

Nad Programem

Dźwiękowy Niesłyszany Paramount w wersji polsk.

Wojciech dla młodzieży dostosowany. Ceny miejsc od 1 złotego. Początek o 8.30. Daty i godziny o 9.30 wiecz.

wspólnego w szkołach powszechnych, średnich i zawodowych, w seminarjach nauczycielskich i ochraniarskich;

2) zorganizowania wykładu na konferencji z rodzicami w lutym, marcu lub kwietniu;

3) omówienia na konferencjach rejonowych nauczycielskich tematu: Dlaczego i w jaki sposób szkoła powinna walczyć z alkoholizmem?

Znaczącym zrozumieniem doniosłości sprawy alkoholizmu w sferach nauczycielskich nie można wątpić, iż reskryptowi ministerjalnemu stanie się zadanie we wszystkich klasach szkół wyliczonych. Będzie to dla rozkrzewienia idei trzeźwości w społeczeństwie naszym czy obywatelski niezmierznie ważny. Znakiem, tem zaś ułatwieniem w wykonaniu tego zarządzenia władzy szkolnej będzie tym razem specjalny podręcznik nauczycielski wydany staraniem Związku Nauczycieli Abstynentów p. t. „Szkoła a zagrożenie alkoholizmu”. Jest to dzieło podstawowe o 144 str., w cenie 4 zł. — Zamawiać należy tylko pod adresem: Składnica Abstynencka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 26.

— „Baśń o szopce” w Lem Gimnazjum państw. W sobotę i niedzielę, dn. 30 i 31 b. m., dwukrotnie odegrana zostanie w sali I Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza piękna sztuka Or-Ota p. t. „Baśń o szopce”. Udział w przedstawieniu bierze 75 uczniów. Ceny biletów od 25 gr. do zł. 1.50. Początek przedstawień: w sobotę o godz. 19-ej, w niedzielę o godz. 16-ej po poł.

Wobec powodzenia, jakim się cieszyły dwa pierwsze, nader udatne przedstawienia „Baśni”, niewątpliwie i obecnie powtórzone zgrupują całe zastępy młodzieży szkolnej, jak i szerszej publiczności tem więcej, że uzdżone są staraniem Patronatów przy Gimnazjum na rzecz niezamożnych uczniów.

Z Sądu Okręgowego

Trzy winy właściciela wytwórni win. Sąd Okręgowy rozpatrzył wczoraj trzy sprawy karno-skarbowe właściciela wytwórni win i miodu syconego Golda (St. Rynek 10), oskarżonego o to, że w marcu 1931 r. usunął z wytwórni 58 litrów miodu bez uiszczenia należnej opłaty skarbowej, że przechowywał wino w beczce niecechowanej, dalej o to, że w dniu 1-go kwietnia 1931 r. potajemnie wywiózł 96 litrów wina i 29 miodu i wreszcie o podobną operację w listopadzie 1931 r. z 26 litrami miodu.

Sąd skazał Golda w pierwszej sprawie na grzywnę 230 zł. z zamianą na jedenaście dni aresztu, w drugiej na 270 zł. z zamianą na 13 dni aresztu i w trzeciej na 81 zł. z zamianą na trzy dni aresztu.

B. kolejarz skazany za przemyt tytoniu.

Sąd Okręgowy rozpatrzył wczoraj sprawę b. kolejarza Jana Czyżkowskiego, oskarżonego o przemytowanie tytoniu zagranicznego. Mianowicie w listopadzie 1928 r. policja na stacji w Częstochowie zatrzymała Czyżkowskiego, przy którym w specjalnie uszytym ubraniu znaleziono 8 i pół kg. tytoniu niemieckiego.

Sąd skazał Czyżkowskiego na grzywnę w wysokości 13,842 zł. z zamianą na 133 dni aresztu i na 1.334 zł. opłat sądowych.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 28 na 29 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Lesińskiego — ul. Wieluńska Nr. 46.

Nowy sposób

kradzieży żywności w sklepach.

Janina Janik (Rynek Wieluński 34) za meldowała policji, że w ub. środę przyszedł do jej sklepu nieznaną osobnik i kazał sobie podać 2 bochenki chleba, pół kg. cukru i pudełko zapatek. Kiedy Janikowa odwróciła się w celu poszukania zapatek, mężczyzna ten, zabierając chleb i cukier, zbiegł w niewiadomym kierunku. Dochodzenie w toku.

Też dnia zameldowała policji Józefa

Gębuś (Rynek Wieluński 32), że w czasie jej chwilowej nieobecności nieznaną osobnik skradł jej 75 dkg. kiełbasy i 3 zł. gotówką ze szafki w sklepie i zbiegł. Dochodzenie w toku.

— Kieszonkowiec grasuje wśród platników w Kasie Skarbowej. Jan Klimza, zam. we wsi Kamińsko, gm. Przystajń, zameldował policji, że w Kasie Skarbowej skradziono mu z kieszeni portfel, zawierający 40 zł. w gotówce i dokumenty osobiste. Dochodzenie w toku.

— Ujęcie trzech złodziei niemieckich. W dniu 27 b. m. zatrzymani zostali obywatele niemieccy: Willner Gerard, Seidel Wilhelm i Fuhrmann Paweł, którzy są poszukiwani przez władze niemieckie za liczne kradzieże samochodów i motocykli.

— Auto o trzech kołach. Moszek Rykman (Garibaldię 16), zameldował policji, że z podwórza skradziono mu „koto od samochodu półciężarowego, marki „Chevrolet”, wart. 500 zł.

Strach w policji...

Ptak skradł z ogrodu metr siana. W dniu 27 b. m. zameldował policji Franciszek Strach (Limanowskiego 19 w Rakowie), że tegoż dnia z ogrodu skradziono mu około jednego metra siana, wart. 10 zł.

Ustalono, że kradzieży dokonał Ptak Antoni, zam. przy ul. Syrokomi nr. 1.

— Kradzież psa. Jan Jakóbczyk (ul. Wronińskiego 42) zameldował policji, że skradziono mu psa, wart. 50 zł.

Z KRAJU.

— Zjazd regionalny nauczycielstwa w Katowicach. W dniu 31 b. m. i 1 lutego odbędzie się w Katowicach zjazd członków sekcji regionalistycznej Związku Nauczycielstwa Polskiego, w którym wezmą udział nauczyciele szkół średnich i powszechnych, interesujący się ruchem krajoznawczym i regionalnym.

Program zjazdu przewiduje referaty o ideologii regionalizmu, o regionalizmie śląskim, ponadto omówiona będzie sprawa wydawnictwa pism regionalnych dla młodzieży, sprawa organizacji polskiego towarzystwa krajoznawczego w województwie śląskim itd.

Uczestnicy zjazdu zwiedzą Muzeum Śląskie, oraz kilka kopalń.

— Zawody narciarskie w Iwonicy. Dnia 31 stycznia, 1 i 2 lutego r. b. odbędzie się w Iwonicy zawody narciarskie, przyczem są w programie ski-skiöring i skiöring za motocyklami.

— Samobójcza śmierć w tunelu. Z Kielc donoszą: Onegdaj wydarzył się tragiczny wypadek samobójstwa. Niejaka Bronisława Kalwas, 20-letnia córka droźnika kolejowego, na tle nieporozumień rodzinnych postanowiła odebrać sobie życie. W tym celu udała się do tunelu, położonego w pobliżu Mielchowa i tu rzuciła się pod koła lokomotywy, ponosząc śmierć na miejscu.

Żerowanie na nędzy ludzkiej

Kwestarka nieistniejącego stowarzyszenia zbierała składki do swojej kieszeni.

Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę znaną kwestarką dobroczynnej. Anieli Taylor, która która wespół ze studentem Kazimierzem Januszewiczem oskarżona została o przywłaszczenie sobie pieniędzy i darów w naturze, przeznaczonych na cele filantropijne.

Aniela Taylor była jedyną członkinią jednocześnie prezeską stowarzyszenia „Akcja ratunkowa dla biednej inteligencji”. Zbierała obfite datki w gotówce i w naturze. W rzeczywistości biednym mieszkańcom w barakach na Anopolu i na Żoliborzu wydawała minimalne datki, podsuwając do podpisu fałszywe kwity, reszty zachowując dla siebie. Sędziab stowarzyszenia był Grand Hotel (Chmielna 5), gdzie prezeska zamieszkiwała.

Jak wielką sumę zdolała sobie Aniela Taylor przywłaszczyć, nie ustalono wobec braku ksiąg. Sumy jednak są znaczne. Sprawa wydała się dzięki inż. Szemiutowi z Gdyni, u którego Aniela Taylor wespół ze swą pomocnicą, zawodową kwestarką Ireną Achbauką wynajęła samochód za cenę 50 złotych dziennie i objędzali całe Pomorze i Poznańskie, wstępując do cukrowni, fabryk i dworców. Szofer inż. Szemiota podsłuszał, jak obie damy w Toruniu klóciły się o podział zysków i wymawiały sobie wzajemnie, że jedna

rozkradła większą część pieniędzy ze strata drugiej.

Urząd śledczy wejrzał w bagienko i dłuższe śledztwo doprowadziło do postawienia w stan oskarżenia Anieli Taylor. Januszewicz pozostaje pod zarzutem współdziałania i fikcyjnego prowadzenia ksiąg oraz protokołów posiedzeń, które odbywały się bez członków, tylko przy udziale jednej Anieli Taylor.

Sąd okręgowy ogłosił wczoraj wyrok, którego mocą skazał Taylorową na jeden rok więzienia (dom poprawy) zaś studenta Januszewicza uniewinnił.

Gdy przewodniczący sędzia Leszczyński odczytał sentencję wyroku — Taylorową ogarnęło wzruszenie. Energiczna kwestarka zalała się łzami.

— Bezrobotny rzucił się pod koła tramwaju. Z Warszawy donoszą: Onegdaj o godz. 10 m. 30 na ul. Zygmuntowskiej róg Jagiellońskiej, pod elektrowóz linii „25”, jadący w kierunku Bazyliki, skoczył nagle stojący za słupem na chodniku jakiś mężczyzna. Motorowy puścił w ruch wszystkie hamulce, lecz niestety, było już za późno. Desperat dostał się pod wagon. Służba tramwajowa, przy pomocy przechodniów wydobyla desperata, poczem kontroler Zbrozarczyk z policjantem przewieźli nieprzytomnego drugim tramwajem do pobliskiego szpitala Przemienienia Pańskiego. Tam lekarz stwierdził ogólne potłuczenie, oraz pęknięcie podstawy czaszki. Ze znalezionych dokumentów okazało się, że jest to 21-letni Stanisław Politykiewicz (Syrokomi 9) bez zajęcia. Stan P. bardzo ciężki.

— Koty sprawcami śmierci dwóch kobiet. W Warszawie zdarzył się onegdaj niezwykły wypadek śmierci dwóch starszulek.

Przy ul. Leszczyńskiej, w gmachu fabrycznym firmy „Warren”, zamieszkiwała dwie starszuszki wdowy, 65-letnia Stanisława Życka i 71-letnia Anna Fatkiewicz.

Rano, kiedy starszuszki nie wyszły z mieszkania, wzbudziło to uwagę sąsiadów. Stukanie i pukanie do drzwi nie dało żadnych rezultatów.

Przezuwając niebezpieczeństwo, wprowadzono policję, która poleciła wyważyć drzwi. Po wejściu do wnętrza stwierdzono, że starszuszki leżą bez życia na łóżkach, w pokoju zaś czuć było gaz.

Dochodzenie ustaliło, że kurki gazowe odkryły w nocy trzy koty, chowane przez starszuszki.

Ostatnie wiadomości.**EWAKUACJA KONSULATU JAPONSKIEGO Z NANKINU.**

London, 28.1. — Z Nankinu donoszą, że personel konsulatu japońskiego został dziś ewakuowany na łodzi japońskiej.

ZAMACH NA KONSULAT JAPONSKI W SZANGHAJU.

Szanghaj, 28.1. — „Dziś w godzinach rannych na gmach konsulatu japońskiego rzucono bombę.

O świcie przybył tu krążownik japoński wraz z 12 kontrtorpedowcami, z których wysiadło na ląd 500 strzelców marynarki.

Burmistrz chiński oświadczył nieoficjalnie, że gotów byłby przyjąć 4 warunki japońskie.

Niesnaski między ludnością chińską a japońską trwają. Przybyło do Szanghaju 1.500 żołnierzy Czang-Kai-Szeka, mających pełnić nadzór nad garnizonem kantonskim.

KATASTROFA ŁODZI PODWODNEJ M 2.

London, 28.1. — Szanse uratowania łodzi podwodnej M 2 stale się zmniejszają. Poszukiwania trwały całą noc, lecz nie dały żadnego rezultatu.

WYKRYCIE OHYDNEJ ZBRÓDNI I UJĘCIE MORDERCÓW.

Wilno, 28.1. — Na szosie Lebediewo Bienica znaleziono zwłoki zamordowanej kobiety. Śledztwo ustaliło, że zbrodni morderstwa dokonał Jan Hajdukiewicz, mieszkaniec wsi Koty. Aresztowany przynajmniej do zamordowania 37-letniej Anastazji Poźniak i oświadczył, że działał on z namowy krewnego jej Michała Poźniaka, który pragnął po zmarłej odziedziczyć majątek. Namówił więc do zbrodni Hajdukiewicza i dał mu 50 zł. zadatku, obiecując dopłacić 150 zł. po dokonaniu morderstwa. Obaj zbrodniarze staną przed sądem doraźnym.

4-0 klasowa Szkoła Powzechna oraz Przedszkole ST. LIGEZÓWNY

w Częstochowie, ulica Kościuski 18 8 (tel. 24 188). Przyjmuje zapisy dzieci na drugie półroczce. Kancelaria czynna od godz. 8 rano do 2 p.p.

OBWIESZCZENIE.

Nr. 2158/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru IV pow. Częstochowskiego, Stefan Stodółkiewicz zamieszkający w Częstochowie przy ulicy N. Panny Marii 55, w myśli art. 1148 i 1149 Proc. Cyw., niniejszym obwieszcza, iż w dniu 12 maja 1932 roku, o godzinie 10 rano w salach posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamięscowy w Częstochowie na pokrycie należności firmy „Spolem” w kwocie 1356 zł. 30 gr. w 1/10 kosztami, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości miejskiej, położonej w Częstochowie na przedm. Kule przy ul. Warszawskiej, składającej się z dwóch działków, a mianowicie:

- 1) działka ziemi ornej długości 2430.10 mtr., szerokości 15.20 mtr.
- 2) plac długości 50 mtr., szerokości 20 mtr., na którym wzniesione są następujące budynki: a) 3-0 dom parterowy, z kamienia, kryty papa, o 3-0ch ubikacjach mieszkalnych.
- b) szopa z drzewa, kryta papa.
- oraz inne wymienione w protokole opisu z dnia 25 lipca 1931 roku.

Nieruchomość powyższa:

- a) w wspólnym z osobami obcymi, dzierżawem lub zastawem posiadaniu, nie znajduje się,
- b) urządzona ma księgę hipoteczną (R. N. 253) w Wydziale Hipotecznym w Częstochowie,
- c) obciążona jest długami hipotecznymi w kwocie 9.588 zł. 50 gr. z 1/10 i kosztami oraz innymi ograniczeniami i ostrzeżeniami w działkach III i IV wykazu hipotecznego pomienionemu.

d) należy na prawie własności do: Konstancji Filipkiewicz, Ferdynanda Eugenjusza Filipkiewicza, Stanisława Filipkiewicza i Józefa Filipkiewicza.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 6.000 złotych.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej Akta, w sprawie powyższej sprzedaży, znajdują się w kancelarii Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamięscowy w Częstochowie.

Komornik Sądowy: St. Stodółkiewicz.

OBWIESZCZENIE.

Nr. 2485/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru IV pow. Częstochowskiego, Stefan Stodółkiewicz zamieszkający w Częstochowie przy ul. N. Panny Marii 55, w myśli art. 1148 i 1149 Proc. Cyw., niniejszym obwieszcza, iż w dniu 14 kwietnia 1932 roku, o godzinie 10 rano w salach posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamięscowy w Częstochowie, na pokrycie należności Michała Patyka i inn. odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną osady właściańskiej, pochodzącej z większej osady, zapisanej w tabeli likwidacyjnej na wieś gmina Mykanów, pow. Częstochowskiego, pod nr. 6, zawierającej przestrzeń 11 morgów, na której wzniesione są następujące budynki:

- a) dom z drzewa, kryty słomą o 2-0ch ubikacjach mieszkalnych, komorze i sieni,
- b) obora z kamienia, kryta słomą,
- oraz inne wymienione w protokole opisu z dnia 5 września 1931 roku.

Nieruchomość powyższa:

- a) w wspólnym z osobami obcymi, dzierżawem lub zastawem posiadaniu nie znajduje się,
- b) urządzona hipoteki, nie ma,
- c) podlega ograniczeniom w stosunku drobnicy i nabycia,
- d) należy do Czesława i Cecylii małż. Mikuta i

e) obciążona jest dożywociem na rzecz Wołciecha i Ewy-małż. Marchewka.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 15.000 złotych.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej, oraz świadectwo na prawo nabywania gruntów właściańskich.

Akta, w sprawie powyższej sprzedaży, znajdują się w kancelarii Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamięscowy w Częstochowie.

Komornik Sądowy: St. Stodółkiewicz.

OFIARY.

W 15-ą rocznicę śmierci ś. p. Dr. Władysława Biegańskiego składa na bezrobotnych rodzina zł. 150.—

BIURO

Buchalleryjny-Windykacyjny Częstochowa, ul. Panny Marii 53, załatw. Prowadzenie księgowości, windykacja należności, rekursy skarbowe, próby, informacja handlowa, tłumaczenia. 136

DOM

do sprzedania w tem półmorgi pola. Cena przystępna. Olsztyńska 218, A. Konieczny. 141

POKÓJ

umeblowany frontowy, z oddzielnym wejściem do wynajęcia. — Aleja Wolności nr. 3/5.

POKOJU

umeblowanego z oddzielnym wejściem z tygodni, w śródmieściu, od 1 lub 5 lutego po szukuje. Oferty do sklepu „Gołca” pod „A. B.”

FORD-POLCIEŻARÓWKA

w dobrym stanie do sprzedania tania Wiad. Zgłoszenia GOZAKRED, w Administracji Gołca Lwów, Wałowa nr. 11. III-cia Aleja nr. 52.

Kino-Teatr „NOWOŚCI”
 Dzień i dni następujących.
POWRÓT DO ŻYCIA
 z najpiękniejszą parą ościanków Janet Gaynor i Charles Farrell.
 Nad pro ram Dodatek Dźwiękowy Foxa.
 Wejście od 30 gr. Pocz. o 5 pp. Szczegóły w afisz.

nowiska Chin. Postępowanie Anglii może oznaczać dążenie do ponownego zbliżenia się do Japonii i zacieśnienia stosunków, rozluźnionych od momentu konferencji w Waszyngtonie.

Niewątpliwie Japonia dąży do wcielenia Mandżurji w skład swego państwa. Pod tym względem cesarstwo Wschodzącego Słońca postępuje metodycznie i konsekwentnie. Pochód zdobywczy, wychodzący z wysp japońskich, zagarnia obszary, stanowiące wraz z krajem macierzystym terytorium skupione, dające się łatwo administrować i łatwo w razie niebezpieczeństwa obronić. W. J.

O trzeźwość narodu!

Trzeźwość wzmocni pracę, oszczędność i siłę podatkową ogółu; trzeźwość wskrzesi energię narodu i wiarę we własne siły, trzeźwość przywróci nam zgodę w kraju i zaufanie zagranicą. W Polsce walka o trzeźwość narodu znajduje coraz więcej zwolenników. Organizuje się duchowieństwo, naukowictwo, młodzież akademicka i lud prosty. Społeczeństwo ocenia coraz lepiej doniosłość tej walki dla moralnego i gospodarczego odrodzenia narodu. Składnica Abstynencka w Poznaniu służy literaturą i wszelkimi informacjami. Jej poczynania i plany krepuje atoli brak dostatecznych funduszy. Rodacy! na ten dział oświaty praktycznej muszą znaleźć się fundusze. W dniach 1 do 8 lutego b. r. nie śkapmy grosza na walkę o trzeźwość narodu. Złożymy należny czynsz na pracę, która dla pomysłowości ojczyzny naszej może mieć większe znaczenie niż przypuszczamy. W obecnym współzawodnictwie narodów zwyciężą niewątpliwie tylko narody trzeźwe! Adres Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26 nr. P. K. O. 200-424.

Genjusz, czy szarlatan?

Od wybitnego fachowca otrzymała P. A. P. poniższy artykuł w głosnej sprawie Z. Dumkowskiego. Wielką sensacją Paryża stanowi dziś proces Zbigniewa Dumkowskiego, który twierdzi, że odkrył nową metodę wydobycia złota z minerałów naturalnych, pozwalającą otrzymać np. 100 kg. złota tam, gdzie przy stosowaniu dotychczasowych metod otrzymywano zaledwie 5 kg. Dumkowski twierdzi, że jego sekret nie ma nic wspólnego z alchemią, i że nie zamierza on bynajmniej fabrykować złota, lecz tylko wydobywać je z substancji, w których ono się znajduje. Osiąga zaś to przy zastosowaniu promieniotwórczości.

Jakże z tem złotem Dumkowskiego? Wszystko to być może, ale... Zauważyliśmy przedewszystkiem, że już dzisiejsze metody pozwalają wydobyć prawie wszystko złoto, które się zawiera w danym mineralu, i że niewydobyta reszka złota, która po przerobieniu minerału wraca na łono natury, jest zupełnie minimalna. O jakimś istnieniu powiększeniu wydajności produkcji złota nie może przeto być mowy; z pustego i Sałomon nie naleje. Może być tylko mowa o zmniejszeniu kosztów produkcji. Złota wszędzie jest trochę; leży ono istotnie „na ulicy”, a każdy kilometr sześciomilej wody morskiej zawiera go za dziesiątki tysięcy franków. Trzebaby tylko obmyśleć odpowiednio tanią metodę eksploatacji. Ale czy to możliwe przy pomocy promieniotwórczości? Rozważmy: 1 kilogram złota kosztuje ok. 3500 franków szwajcarskich, a 1 kg. radjum — ok. 2.000.000 franków! Dana ilość radjum — możliwa i to — mogłaby być wielokrotnie używana do wydobycia złota, tak, jak to ma miejsce np. z rącią, która używana bywa przy wydobyciu złota z piasku. Możliwe — ale... po pierwsze, na całym świecie nie wydobytoby dotychczas nawet pół kilograma radjum w postaci czystszej; po wtóre — co ma jedno do drugiego? Objawy promieniotwórczości badane były i są od lat kilkudziesięciu przez setki specjalistów w laboratoriach, wyposażonych w nadzwyczajne subtelne aparaty pomiarowe. Znamy dziś już b. dobrze zarówno właściwości chemiczne pierwiastków promieniotwórczych, jak też i działania „promieni”, które one wysyłają. Nie

Biuro prób, łomaczeń i przepisywania na maszyna
JÓZEFA POTĄNIKA
 Ulica Kilińskiego Nr. 4, (obecnie 14)
 wznowiło swe czynności.

ZAPOMNISZ O KRYZYSIE
 po zaistnieniu radjoodbiornika zakupionego najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w firmie
BIURO TECHNICZNE I ELEKTROTECHNICZNE „UNION” Sp. z ogr. odp. Aleja 14, telef. 7-70
 zyrandole, żelazka i plecyki elektryczne, opony samochodowe „Firestone”, tożyska kulkowe S. R. O. oraz wszelkie artykuły elektrotechniczne i techniczne.

FUTRA wszelkiego rodzaju najtaniej w firmie
S. KRAUSKOPF i Aleja 12

zauważono dotychczas nic takiego, coby mogło być postawione w jakimś związku z technologicznymi metodami wydobycia złota, czy innych metali. A przecież musiałoby tu chodzić o efekty bardzo mocne i jasnowrzące się w oczy; inaczej nie można by było myśleć o ich zastosowaniu w technice. Podobnie też i teoretyczne wyjaśnienie zjawisk promieniotwórczych, które osiągnięto kosztem ośm. zymnie go wysiłku myśli ludzkiej, nie daje najmniejszych podstaw do takich przemyśleń.

Jedyną możliwością — ale i to tylko teoretyczną — byłoby to, przeciw czemu Dumkowski tak się zastrzega: właśnie „alchemia”. Ciąta promieniotwórcze — a w szczególności pewna odmiana radjum — wyrzucają z siebie rodzaj małych pociosków (t. zw. „cząsteczki alfa”), pędzących z obrzydliwą szybkością (ok. 20.000 km. na sek.). Jeśli pociosk taki trafi po drodze prosto w środek atomu jakiegos pierwiastku, to może się zdarzyć (wbrew przyjętym do niedawna poglądom), że atom ten zostaje rozbity, przyczem części jego stanowiąc wówczas będą atomy dwóch innych pierwiastków. Takie sztuczne przekształcanie pierwiastków znane jest w nauce istotnie, i to już od r. 1919; nie może ono jednak mieć żadnego znaczenia dla techniki, co wynika choćby z tego, że przeciętnie jedna zaledwie na 1.500.000 cząsteczek „alfa” trafia w atomy innego pierwiastka. Zresztą rozbitanie atomów możliwe jest tylko dla niektórych pierwiastków, nigdy dla tych, z których ewentualnie mogłoby powstać złoto. X. Y.

Jak pracują wielkomięjszy złotzieje?

Było to w Berlinie. Na przystanku tramwajowym czekała młoda ładna panienka i dwu panów. Młodszy pan podszedł do pani i spytał: — Pani też czeka na 16-kę? — A cóż to pana obchodzi? Starszy pan przysłuchiwał się ciekawie. Młodzieniec nie dawał za wygraną. — Jeśli pani czeka na inny tramwaj, to i ja pojedę innym. — Nic mnie to nie obchodzi. Tramwaj jajechał. Wszyscy troje wsiadli. — Czy mogę pani pomóc? — ofiarował się młodzieniec. Paniąka wzruszyła ramionami. W tramwaju starszy pan usiadł obok niego, młodzieniec zajął miejsce naprzeciwko niej. — Pani konduktorze, proszę o 2 bilety, — powiedział młodzieniec — za mnie i za tę panią. — Jakto za mnie? — oburzyła się paniąka. — Ach, obliczymy się potem... — odparł bezczelny młodzieniec. — Kiedy potem? — spytała zaskoczona paniąka. — Przy herbacie. Przecież pojedziemy razem do cukierni na herbatę. — Tego było panience już za wiele. Zwróciła się do starszego pana: — Pan słyszał od początku, jak ten pan mnie napastuje. Prawda? — Była bliska płaczu. Starszemu panu żal się zrobiło paniąki. Zwrócił się z wyrzutem do młodzieńca: — Istotnie pan sobie na zbyt wiele pozwala. — Robię co mi się podoba! — wrzasnął młodzieniec niegrzecznie. — Niech pan się nie wtrąca. — A pan niech się liczy ze słowami. — Właśnie, że mi się nie chce. Rozgorzała kłótnia.

Cały tramwaj przysłuchiwał się. W pewnym momencie brutalny młodzieniec zamierzył się na starszego pana. Ten zerwał się z miejsca. Paniąka rzuciła się między obu mężczyzn z przeraźliwym krzykiem: — Ja nie chcę, żeby się przereźniano za

biali! Pasażerowie rozdzielili walczących. Konduktor zatrzymał tramwaj. Młodzieniec, zawstydzony, wyskoczył. Paniąka za nim.

Na placu został tylko starszy pan. Pozardkował naruszone ubranie. Nagle zbladł. — Ukradziono mi portfel! — zawołał. — Tych dwoje to była spółka, — zapoinował jeden z pasażerów. — Ależ oni poznali się dopiero na przystanku, — wołał pan — sam widziałem! — To był właśnie „kawał” — objaśniał ktoś. Miał rację. W tydzień potem aresztowano pomyślową parę, gdy powtarzała swoją komedię w innym tramwaju.

Z dziedziny mody

Modne szczegółiki. Mimo, że kobiety buntują się od czasu do czasu przeciwko słuchaniu wszelkich nakazów mody, mimo, że występują tu owdzie z potestem przeciwko tym lub owym inrowacjom, twierdząc, że nie dadzą się wciąć w niewole, to jednak od wieków tak się już dzieje, że powoli podlegają modnie wszystkim zachciankom i kaprysom mody. Niejedna z pań, która się głośno i demonstracyjnie wypowiada przeciwko hołdowni modzie, pocichutku w głębi ducha wyznaje opinię, że stosowanie się do mody to jedyna tajemnica i warunek prawdziwej elegancji. Nietylko jednak długość sukni, wysokość stanu, fason rękawów czy forma dekoltu — owe zasadnicze punkty, stanowiące o linii całej sylwetki kobiecej — składają się na t. zw. modę. Istnieje poza tem tysiąc szczegółów i szczegółików, a każdy z nich... ma swoje znaczenie i swoją specjalną wymowę. Jednym z drobniejszych napezów blących łeb w rzeczywistości ważnych dla szczyku kobiecego jest obecnie rękawiczka.

Przez długi okres czasu w ostatnich latach odgrywała ona rolę bardzo podrzędną w stroju niewieścim, a nawet ułotniła się prawie zupełnie, ustępując miejsca biżuterji. Aż oto w tym roku, nagle, za podszepet mody (która miewa czasami zmysł równowagi i sprawiedliwości) rękawiczka wyłoniła się z cienia i zdobyła sobie odrazu pierwszorzędną rolę, wysunęła się śmiało na plan pierwszy. Dziś trudno już nam sobie wyobrazić jak wogóle mogłybyśmy się bez niej obejść. Obecna moda wymaga od nas rękawiczki od powiedniej na każdą porę dnia, do każdego stroju. Rękawiczka z mięsistej skóry, szyta ręcznie „wierzchem”: dużemi ściągami jest odpowiednią dla sportu, podróży i rannej przechadzki. Może być ona zupełnie skromna lub też ozdobiona szerokim mankietem z ładnym wyszczem, w kolorze dostosowana do kostiumu czy płaszcza gdy minie rana k w porze, po południowej rękawiczki powinny harmonizować z formą rękawów, które jak wiadomo bywają obecnie b. rozmaite: długie, krótkie, trzyćwiérciowe do łokcia itd. Elegancka pani stara się dostosować długość i jakość rękawiczek do fasonu rękawów sukni popołudniowej naogół: w rękawiczkach lśniących czy matowych, gładczy czy zamszowych, przeważają tony pastelowe.

Szał, tak długo uprzywilejowany znika zupełnie z powierzchni mody wieczornej. Zastąpiło go wszechładnie panujące w ostatnich sezonach sortie i wschodząca gwiazda-szarfa. Dzisiejszem zadaniem szarzy jest ożywienie, albo podkreślenie spokojnej całości sukni. Na tle czarnego akssmitu tak bardzo dziś uprzywilejowanego w dziedzinie stroju balowego, przesłanice uwydatnia się szarfa w żywym, ponsowym czy turkusowym tonie, która przecina maskos linję płoć, albo piersi, przechodząc w pasek, spowijający figurę z tyłu i udrapowany na lewym boku w rodzaj fantazyjnej kokardy o jednym puku i jednym skónie ścietym końcu. Ten sposób wiązania szarzy nie jest obowiązujący; jedyny.

Ze świata.

(X) **Kongres prasy łacińskiej.** W ubiegłą niedzielę został otwarty w Kairze kongres „Prasy łacińskiej”.

Prasa łacińska jest stowarzyszeniem, założonym w Ljonie w 1923 r., którego którego zadaniem jest zbliżenie i współpraca narodów mówiących językami o wspólnym pochodzeniu łacińskim, które powinny stać na straży swej starej i przebogatej kultury. W tym celu prasa zainteresowanych krajów urządza doroczne kongresy, które kolejno odbywały się w Lizbonie, Florencji, Madrycie, Bukareszcie i t. d. Tegoroczny kongres odbywa się w Kairze, organizuje go wielki dziennik arabski „Al-Ahram”, ma on trwać tydzień, lecz dobrze spędzony: jeden dzień w Aleksandrii, cztery w Kairze, dwa w Luksorze. Prasa francuska wysłała dwudziestu przedstawicieli.

(X) **Dwie trzecie ludzkości nie umie ani czytać, ani pisać.** Jak wynika ze statystyki, opracowanej przez amerykański urząd statystyczny, 62 proc. ludzi mieszkających na naszej planecie nie umie ani czytać, ani pisać. W 18. tu krajach liczbą analfabetów wynosi więcej niż 50 proc. ludności, w sumie zaś 618 milionów ludzi; w 45 krajach, gdzie mniej niż 50 proc. mieszkańców nie umie ani czytać, ani pisać, mieszka 468 milionów. Na ogólną liczbę 1.364 milionów ludzi zaliczyć należy do rzędu analfabetów 850 milionów.

(X) **Największe miasta na świecie.** Największymi miastami na świecie są Londyn i New York: Londyn liczy wraz z przedmieściami 7,8 miliona mieszkańców (t. j. prawie tyle, co Belgja), New York — 6 milionów mieszkańców. W roku 1800 Londyn liczył tylko 1,3 miliona mieszkańców, New York — 60.000. Przyrost ludności w Nowym Yorku wynosi zatem z górą 9.900 proc.

(X) **Anatomiczna Sahara.** „Co wyobrażają nasze plecy?” — stawia pytanie dr. Smithson i daje odpowiedź: „anatomiczną Saharę”. Plecy ludzkie są największą częścią powierzchni naszego ciała, której płaszczyny nie przerywają czynniki anatomiczne. Porównajmy tę gładką płaszczynę z twarzą np., na której znajdują się wżórki, wzniesienia, bruzdy, otwory, włosy, a zobaczymy, iż plecy są prawdziwą pustynią anatomiczną, na której nic nie rośnie, nic się nie dzieje. Plecy mają też słabe unerwienie, skupia się na ich przestrzeni mniejsza ilość naczyń krwionośnych, niż gdzieindziej na ciele

ludzkiem. Dlatego też plecy odczuwają silniej i szybciej, niż inne części ciała chłód. Z drugiej zaś strony plecy i ich gładka powierzchnia pokryta muskułami, pozwala człowiekowi na obciążanie ich ciężarami, na przenoszenie przy ich użyciu większych ładunków.

Obrzymi teleskop

Będziemy 10 tysięcy razy bliżej nieba!

W Pasadenie w Kalifornii zbudowano największy z dotychczas znanych ludziom teleskopów do obserwowania zjawisk niebieskich.

Teleskop ten posiada soczewkę niewiarygodnej wprost wielkości, bo o pięciometrowej powierzchni.

Amerkańscy astronomowie obliczyli, że przez tę soczewkę widzi się 36 tysięcy razy silniej, niż gołym okiem.

Ale na tem nie koniec cudów obrzymania teleskopu.

Przez teleskop ten będzie można dojrzeć 2 miliardy gwiazd, a ponieważ według ostatnich obliczeń, na ziemii jest 2 miliardy ludzi, więc każdy człowiek może obrać sobie własną gwiazdę, w dostojnym, bynajmniej nie przenośnym znaczeniu tego słowa.

Nowy teleskop przybliży ziemię do nie-

ba dziesięć tysięcy razy.

Księżyc, którego odległość od ziemi obliczono na 382.000 kilometrów, będzie w polu widzenia teleskopu odległy tylko o 38 kilometrów.

Jasne jest, że na tę odległość można rozróżnić gmachy, czy budowle, o ile księżyc jest zamieszkały i istotnie je posiada.

Za kilka miesięcy teleskop będzie gotowy.

Z bijącym z oczekiwania sercem skierują go astronomowie na niebo.

(X) **Skarby pirata Don Pedro Benito.** Kilku popularnych w Anglii sportsmenów mianowicie: automobilista Malcolm Campbell, który w r. z. w Dayton Beach na Florydzie zdobył światowy rekord szybkości, Lee Guinness, champion golfa, W. D. Allen i John de Forest, ten ostatni syn znanego milionera oraz M. Scheffer, sportsmen amerykański, organizuje — wspólną ekspedycję na małą wyspę Coco, leżącą 105 mil na poł.-wschód od Panamy, w celu odszukania skarbow, ukrytych tam przez sławnego pirata, don Pedro Benito. Skarby te oszacowano na 1 miliard 200 milionów fr.

W r. 1822 Benito, ścigany przez wo-

jenne okręty Wielkiej Brytanii, zdołał uknąć przed nimi na wyspę Coco i tu ukrył swe skarby; część załogi, która pomagała mu w tej pracy, jako niebezpiecznych świadków, skazał wrócić na śmierć. Schwytany na wodach amerykańskich przez wojenny okręt „Magician”, Benito odmówił wszelkich wyjaśnień i umarł, nie zdradzwszy swej tajemnicy.

Przygotowania do tej wyprawy są już w toku; uczestnicy jej nabyli yacht oraz aeroplan i ufają, że będą szczęśliwi w poszukiwaniach od tych, którzy dotychczas usiłowali odnaleźć skarby wyspy Coco.

—(X)—

— „Kobieta Współczesna”, Nr. 4-ty tygodnika „Kobieta Współczesna” — porusza wiele ciekawych i interesujących zagadnień, streszczenie numeru niżej podajemy: artykuł wstępny p. t. „Bieżące zagadnienia piętne” — Dr. T. L. dalszy ciąg artykułu p. t. „Tęgo niema w artykułach spisowych” — J. Str. następnie „Zmieszanie” — Heleny Boguszewskiej, „Coś jest” — fragmenty aktualności — K. Muszałówny, „Miłość panienska” — (wywiad z Marią Kuncewiczową) — Cz. Wojejska, „Truck” — Juliusz Baykowski, „Instytut Płanowania Sztuki” — Salon Zimowy — N. Samotyłowa i wiele innych.

W dodatku „Mój Dom” — Marij Ankiewiczowej, „Konkurs fryzur”, Janiny Łaszczowej — „W miastach i miasteczkach” i przepisy kuchni ne M. Zawadzkiej.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 29 STYCZNIA.

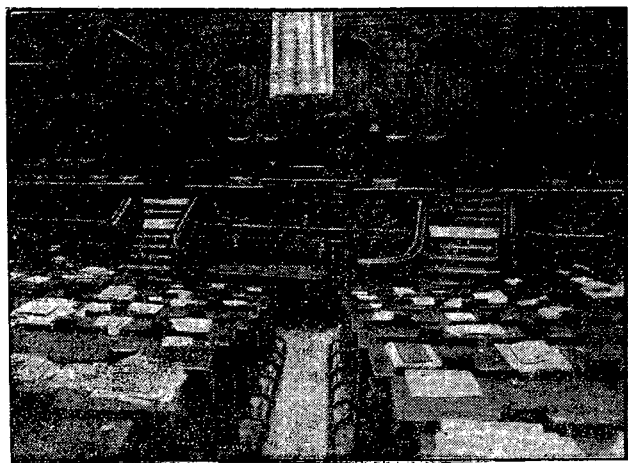
Warszawa — hala 1411,8 m. moc. 158 kw.

11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegląd bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 14'45 Muzyka gramof. 15'15 Komunik. śpiewaczy. 16'20 Komunikat LSG. 15'25 Odczyt z Katowic. 15'45 Gielda pieniężna oraz komunik. rybackie. 15'50 Muzyka gramof. 16'20 Odczyt. 16'40 Muzyka gramofon. 16'55 Lekcja angielskiego. 17'10 Odczyt z Krak. 17'35 Koncert z Katowic. 18'50 Rozmaitości. 19'15 Przegląd roln. prasy zagr. z Wilna. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramof. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Pogadanka muzyczna. 20'15 Koncert symf. z Filh. Warsz. 22'40 Dodatek do pras, dz. radij. 22'45 Komunikaty. 22'50 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 29 STYCZNIA.

Katowice — hala 408,7 m. moc. 14 kw.

11'45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Kom. z Warszawy. 14'55 Kom. gospod. 15'05 Intermezzo muzyczne. 15'25 Odczyt dla nauczyc. 15'45 And. dla dzieci 16'00 Intermezzo muz. 16'20 Odczyt z Warsz. 16'40 Intermezzo muz. 16'55 Angielski z Warsz. 17'10 Odczyt z Krakowa. 17'35 Koncert muzyki polsk. 18'50 Rozmaitości. 19'05 Odcinek pow. 19'20 Odczyt. 19'40 Komunikaty sportowe. 19'45 —23'00 Transm. z Warsz. 23'00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.



Ciekawa inowacja w parlamencie niemieckim.

Ilustracja nasza przedstawia salę posiedzeń plenarnych w Reichstagu niemieckim. Wprowadzono tam pomyslowo skonstruowane urządzenie z kotara, która zwieszając się nad mównicą, może być zagnata opuszczona, a wówczas zastąpi mowę i uniemożliwi mu przemówienie, jeżeli np. mówi on zbyt długo. Zaznaczyć jednak należy, iż decydują o tem sami posłowie, bo gdy któryś jest już ostatecznie znużony, wrzaca do specjalnego przewodu rurowego metalową kuleczkę, a gdy tych kuleczek zbierze się określona ilość, przeważają one dźwiękiem, kotara spada i koniec. — Na zdjęciu widać ową groźną kotarę.

Przedruk wabrany.

WILLIAM LOCKE.

KUGLARZ

Przeład autoryzowany Haliny Gadek.

Starając się zdać sobie sprawę ze wszystkich jej wysoki i nieporównany zalet, Andrzej wpadał z przenośnią w metaforę: „Kochać ją — powtórzył ze Steelem — równa się zdobyciu wyższej wiedzy”.

Po raz ostatni w Anglii zobaczył ją po moim wyjeździe do Paryża. Przypominał sobie chyba, że wtedy właśnie przed rozstaniem się z mną zwierzył mi się, że był Petit Paton i długo w noc opowiadał o swojej przeszłości. Było to smutne popołudnie kwietniowe, padał deszcz i powietrze było przesiąknięte mgłą. Nie czuło się wiosny i wszystko wydawało się jej beznadziejnym zaprzeczeniem. Siedzieli sami w salonie lady Auriol — wydała rozkaz służbie, ażeby nie wpuszczała nikogo i że dla reszty świata jest nieobecna. Otóż siedzieli w salonach lady Auriol, który Lackaday uważał za najczarowniejszy pokój na całym świecie. Były tam wygodne, miękkie i głębokie fotele, wesoły ogień płał na kominku, a w powietrzu unosił się zapach herbaty i papierosów. Pokój ten posiadał również styl, tak cenny dla Andrzeja, styl, w który zdołała go jego własna fantazja. Ściany były w tonach czerwonych, meble lakierowane na ten sam kolor, portierey w harmonijnych tonach. Na ścianach wisiały kolorowe sztychy z osiemnastego wie-

ku. Salon ten uśmiechnięty i chłodny zarazem posiadał w sobie coś nieuchwytnego i paradoksalnego. Stary serwis srebrski do herbaty stał na wspaniałej srebrnej tacy w stylu gregoriańskim, która błyszczała światłami ognia na kominku. Gdzie tylko Andrzej spojrział, sama doskonałość i nalewając herbatę, stała przed nim bogini, kontrastująca z tą świątynią, a jednocześnie i znowu paradoksalnie — harmonizująca z nią. Wysoka, smukła, żywa, o ciemnej cerze, w granatowym kostiumie z bluzką lekko wyciętą, z której wychylała się klasyczna szyja. Policzkę miała zaróżowioną po przechadzce, oczy społy gładko serdecznie.

Przez długą chwilę rozkoszował się tym widokiem, niby giermek z Wenusbiergu. Następnie opowiadał się, odstawiał filiżankę i powiedział jej to, co powiedział zamierzał:

— Dziś widzę panią po raz ostatni. Spojrzała na niego zdumiona.

— Na Boga! Co pan chce przez to powiedzieć? Wybiera się pan na drugi koniec świata?

— Wyjeżdżam do Francji.

— Kiedy?

— Jutro przed południem.

Obróciła się na fotelu, oparła łokcie na kolanach, w rękach ukryła pół twarzy i spojrzała na niego.

— To nagle postanowienie, prawda? Uśmiechnął się smętnie.

— Jeżeli się już raz coś postanowiło, to lepiej działać natychmiast niż zwlekać.

— Czy tutaj niema żadnych widoków dla pana?

— Jestem tu tak potrzebny, jak niebawem będzie potrzebny w Stanach Zjednoczonych człowiek, który zajmuje się kosztowaniem win.

Roześmiała się. Następnie powróciła do tematów, które poruszał już poprzednio. Czy był tu i tam? Czy szukał takiej, lub innej pracy dla siebie? Był wszędzie. Nigdzie go nie chciano.

— Wobec tego — odrzekł — nie pozostaje mi żadne wyjście, prócz powrotu do Francji.

— Przykro mi — westchnęła. — Bardzo mi jest przykro. Pan wie, że mówię to, co czuję. Miałam nadzieję, że zostanie pan w Anglii i znajdzie godne siebie zajęcie. Ale, pomimo wszystko, Francja nie jest środkowemi Chinami. Będziemy w dalszym ciągu bliskimi sąsiadami. Jedno z nas może bez trudu przebyć kanał. A użył pan słowa „po raz ostatni” — dodała tonem wyzywającym.

— Owszem, użyłem tych słów

— Dlaczego?

— Wy tłumaczenie tego wymagałoby bardzo wielu słów — odrzekł ponuro.

— Mamy przed sobą dużo czasu.

— To nie jest kwestja czasu.

— A więc, mój drogi Andrzeju, proszę powiedzieć mi, o czym pan mówi?

— O tem tylko, droga przyjaciółko, że muszę powrócić tam, skąd przybyłem. Zapalita papierosa.

— Brzmi to fatalistycznie.

— Cztery lata wojny czynią człowieka fatalistą.

— Pan mówi — dodała po chwili namysłu, marszcząc brwi — jak tajemniczy,

nieznany ze starych legend, jak ten, którego wysłano z piekła czy niebios, czy innego miejsca na ziemię, by wypełnił jakąś misję. Rozumie pan chyba, co myślę. Żyje życiem świata, do którego wysłano go i jest bardzo zadowolony, gdyż wszystkiemu przypadło mu do smaku. Lecz kiedy już wypełnił swoją misję, siły czy duchy, które zesłały go na ziemię, mówią mu: „Nadszedł już czas, w którym opuścić musisz ziemię. Wracaj, skąd przybyłeś”. I tajemniczy człowiek musi zniknąć.

— Czy to są żarty? — zapytała.

— Nie, niech Bóg broni — odpowiedział. — Zbyt wiele szacunku czuję dla pana, drogi Andrzeju, żeby żartować. Zresztą wydaje mi się, że tę parabolę można zastosować do pana. Jak inaczej mogłabym sobie tłumaczyć to „po raz ostatni”?

— Cieszę się, że się rozumiemy i że nie potrzebuję wkleść się w różne tłumaczenia — odparł. — Lecz jest różnica: bohater legendarny powraca, by... ostudzić swoje zapaly i wraca do krainy ciemności, mieszczącej się na tym samym świecie. Jestem związany z ziemią, jak tylko być można!

Umilkł na chwilę, a następnie dodał:

— Przenaczenie, czy jak to nazwiemy, wydobyla mnie z ciemności w pełne światło wojny, ażebym mógł odegrać małą rolę. Koniec. Nie mam nic więcej do roboty na scenie. Los zapuszcza kurtynę. Muszę wracać do ciemności. La commedia e finita.

(C. d. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, nich się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prawnierzy i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje i wszystkie jej przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych požądane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w godzinach od godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bývá uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOS ZEWSKI

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Częstochowskiego”.